

OPLATA POCZLOWA UISZCZONA RYCZALIEM.

# EXPRES

## WIECZORNY ILUSTROWANY



Pamiętaj:  
numer pojedynczy  
„Republiki”  
kosztuje tylko

**15 groszy!**

Rok IX

ŁÓDŹ. ŚRODA, 28-go STYCZNIA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 28

## Cała rodzina uległa zaczadzeniu

Dwuletnia dziewczynka zbudziła ojca ze snu, ratując w ten sposób trzy osoby od niechybnej śmierci

Łódź, 28 stycznia.

W domu przy ul. Północnej 20. znajduje się sklep kolonijny Magnuszewskiego.

Właściciel sklepu posiada obok tego lokalu mieszkanie, które zajmuje wraz ze swą żoną Bronią, oraz dwójgim dziećmi 6-letnim Szlamkiem i 2-letnią Chawą.

Dziś około godziny 2-iej w nocy dwuletnia dziewczynka zbudziła ojca ze snu, drapając go w twarz. Magnuszewski stwierdził wówczas, że skądś wydobywa się czad.

Pobiegł on wówczas do żony i dzieci, którzy już byli nawpół przytomni. Jak się okazało, Magnuszewski wzo-

raj wieczorem umieścił w pokoju obok sypialni kosz z koksem i wznicił ogień chcąc osuszyć wilgotne ściany. Czad przedostał się do sypialni i gdyby mała Chawa nie zbudziła swego ojca, cała ro-

dzina mogłaby paść ofiarą czadu.

Zaalarmowane pogotowie udzieliło wszystkim zaczadzonym pierwszej pomocy, pozostawiając ich następnie pod opieką sąsiadów.

## Zniżka cen o 20-30 proc. nastąpi w restauracjach łódzkich

Łódź, 28 stycznia.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie związku restauratorów łódzkich, na którym rozpatrywana będzie sprawa obniżenia wszystkich cenników restauracyjnych.

Redukcja cenników ma wynieść od 20 do 30 proc., tak by ceny przystosowane zostały do cen artykułów rynkowych surowizny, które wykazują ostatnio wybitną tendencję zniżkową.

Jak się dowiadujemy, pewien wpływ na decyzję restauratorów zamierzają wywrzeć władze administracyjne, które zwróciły uwagę na niewspółmierną różnicę cen pomiędzy cennikami restauracyjnymi a cenami surowizny.

## 12 żołnierzy włoskich zaspanych przez lawinę w Alpach

PARYŻ, 28 stycznia.

Przed kilku dniami wyruszył w góry alpejskie oddział wojsk włoskich na zimowe ćwiczenia górskie. Zanępkowane długą nieobecnością oddziału wla-

dze wysłały ekspedycję ratunkową w składzie 12 ludzi.

Na wysokości 2.000 metrów zostali oni zaspani przez lawinę śnieżną. Wówczas wysłano nową ekspedycję ratunkową, która zdołała odgrzebać oficera i dwóch żołnierzy. Pozostałych nie zdołano jeszcze odgrzebać. Oddział wojska wrócił wczoraj dopiero do koszar w stanie silnego wycieńczenia. Wskutek silnej burzy oddział żołnierzy zmuszony był przekroczyć granicę francuską i czekać na lepszą pogodę.

## Sekretarka Clary Bow na ławie oskarżonych

Los Angeles, 27 stycznia.

(Telegram własny)

Na ławie oskarżonych zasiadła wczoraj sekretarka Clary Bow, która oskarżona była o kradzież. Sekretarka nabyła dla siebie futra wartości 16 tysięcy dolarów i pokryła należność czekiem wystawionym przez Clary Bow. Czek ten Clary Bow wręczyła swej sekretarce z poleceniem pokrycia zaległych podatków.

Sąd skazał nieuczciwą sekretarkę na rok więzienia.

## 10 wyroków śmierci w Turcji

Paryż, 28 stycznia.

Turecki sąd najwyższy skazał 10 oskarżonych o wywołanie powstania w Menemen na karę śmierci. Po zatwierdzeniu tego wyroku przez parlament, zostanie on niezwłocznie wykonany. Kilkunastu oskarżonych skazano na wieloletnie kary więzienia a 7 kobiet uniewinniono.

## 8 osób dotkliwie poparzonych kwasem solnym.—Tragiczny epilog kłótni.

Warszawa, 28 stycznia.

Przy ul. Miedzianej 6, do mieszkania Antoniego Obryckiego przyszedł Antoni Jaskółka (Taczynska 15) wartownik PKO z żoną Julją i córką Heleną. Jaskółka zwróciła się z pretensją do będącej tam przekupki Anny Janiszewskiej (Dobra 54), czyniąc jej wyrzuty, że rozsiewa o niej jakieś plotki.

Gdy Janiszewska potwierdziła słowa które miała rzekomo wypowiedzieć o Jaskółkowej, ta wyciągnęła z pod chuściki słoik z kwasem solnym i oblała nim rywalkę. Jaskółka chcąc przeszkodzić żonie, usiłował łaską rozbić słoik z kwasem. Kwas rozprysł się i oblał Jaskółkę, jej męża, córkę, Obryckiego, który

usiłował wszystkich awanturników wypchnąć z mieszkania żonę jego Józefę oraz dzieci Obryckiego 6-letniego Mieczysława i 9-letnią Halinę.

W ten sposób 8 osób zostało oblaanych kwasem. Dokonawszy dzikiej zemsty Jaskółkowa uciekła, została jednak schwytana przez Obryckiego i odprowadzona do 6 komisariatu. Krzyki poparzonych wywołały zbiegowisko.

Pogotowie zabrało 5 najbardziej poparzonych do ambulatorjum. Najbardziej ucierpiała Janiszewska, która doznała poparzenia lewej rogówki, oka i poparzeń twarzy. Inne osoby doznały poparzeń rąk.

## Republikanie przeciwko Hitlerowi Chcą go usunąć z powierzchni życia politycznego

Brama, 28 stycznia.

Wczoraj odbywały się wielkie demonstracje organizacji republikańskiej „Reichsbanner”. Do zebranych przemówił prezes organizacji, który zapowiedział wzmocnioną walkę z prawicą. Ata-

kując Hitlera, oświadczył, że Hitler nie ma prawa występowania w imieniu narodu niemieckiego, albowiem jest on z pochodzenia czechem. Będziemy bronić republiki niemieckiej ze zdwojoną siłą. Oczywiście, że będziemy musieli również walczyć temi samymi środkami, co nasi wrogowie, a rozumiemy to należy w ten sposób, że w rękę nie będziemy trzymać kwiatów. Należy usunąć Hitlera — zakończył przywódca „Reichsbannerowców” — z powierzchni życia politycznego Niemiec.

## Matka zastrzeliła 14-letniego syna

Królewiec, 28 stycznia.

Żona okręgowego komisarsza celnego Neumana podczas nieobecności męża zastrzeliła swego 14-letniego syna.

Dwoje pozostałych dzieci, które zauważyły zamiary matki, zdołało w porę uciec. Zbrodnica matka po popełnieniu mordu otruliła się gazem świetlnym. Przyczyna zbrodni matczynej nie została wyjaśniona.

Paryż, 28 stycznia

Wczoraj wieczorem rozeszła się pogłoska o nagłym pogorszeniu się stanu zdrowia Poincarego. Z powodu spóźnionej pory nie udało się uzyskać potwierdzenia powyższej pogłoski. Wiadomo jedynie, że lekarz Poincarego w nocy jeszcze został powiadomiony, aby od samego rana odwiedził chorego.

## Komendant floty amerykańskiej nazwał Mussoliniego „głupim psem Europy”

New York, 28 stycznia.

Przed kilku dniami komendant floty amerykańskiej major Butler w oficjalnym przemówieniu nazwał Mussoliniego „głupim psem Europy”. Dalej oświadczył on, że w czasie jednej ze swych inspekcji Mussolini przejechał dziecko, kazał jednak szoferowi iechać dalej, a

do otaczających go dygnitarzy rzekł: — „Cóż warte jest życie ludzkie wobec interesów państwa?”...

W związku z powyższym wystąpieniem majora Butlera ambasada włoska w Waszyngtonie złożyła protest do wiceministra marynarki Adamsa, który wezwał Butlera do raportu.

# Twórca trwałej ondulacji

## rozpoczął swą bajeczną karierę od wiejskiego cyrulika. — W Ameryce dorobił się olbrzymiego majątku Karol Nessler powraca do Niemiec

Z Nowego Jorku donoszą, iż słynny twórca trwałej ondulacji, która stanowi najbardziej doniosły wynalazek w dziedzinie damskiej fryzury, Karol Nessler, wycofał się ze swych interesów i zamierza osiedlić się na stałe w swej ojczyźnie niemieckiej. Niezwykle ciekawa jest karjera tej niepospolitej jednostki, Nessler, który był dawniej ubogim wieśniakiem, dzięki niezmiernie energij i godnej podziwu przedsiębiorczości, w krótkim stosunkowo czasie zdołał zdobyć sławę i olbrzymią fortunę. Dziś jest on jednym z największych potentatów finansowych, majątek jego liczy 5 milionów dolarów.

Nessler urodził się w jakiejś zapyłej dziurze, w niemieckim Schwarzwaldzie. Był on synem bardzo ubogich wieśniaków. Rodzice pragneli, aby został pisarzem gminnym. Zajęcie to jednak absolutnie nie odpowiadało aspiracjom ambitnego chłopca, który już za młodu marzył o wielkiej karierze i sławie. Po krótkim namyśle udał się on do wiejskiego cyrulika celem odbycia praktyki. Mimo pewnej, pozornej paradoksalności, decyzja młodzieńca była całkowicie uzasadniona. Młodzieńca nęcił przedewszystkiem międzynarodowy charakter tego zajęcia, który dla jednostek ambitnych i przedsiębiorczych tworzy nieograniczone wprost możliwości.

Nessler opowiada niezwykle uciechne historyjki z tego okresu swego życia. Do czynności jego między innymi należało wyrwanie zębów. Zdarzało mu się niejednokrotnie, iż zamiast zdrowych, wyrwał swym pacjentom zdrowe zęby. Aby nie ściągając najmniejszego podejrzenia, Nessler wrzucał momentalnie omyłkowo wyrwany zdrowy ząb do spluwaczki, pacjentowi zaś okazywał zgnyły ząb, który zawsze w tym celu znajdował się na stole.

W krótkim jednak czasie Nessler musiał zrezygnować z tej kariery. Pewnego razu przybyła do niego robotnica z fabryki blachy, która skaleczyła sobie palec przy maszynie. Nessler, który o chirurgii nie miał, oczywiście, najmniejszego pojęcia, znalazł się w dość trudnej sytuacji. Nie wolno mu jednak było narażać na szwank autorytetu cyrulika. Niezwykle energiczny Nessler, zawsze, tak i tym razem szybko zdobył się na decyzję i za jednym zamachem odciął skaleczony palec. Po tym wypadku Nessler w obawie przed przyszłymi następstwami swego czynu postanowił uciec ze swej rodzinnej wioski. Dziewczyna ta mimo to nadesłała mu później list z podziękowaniem, gdyż towarzystwo asekuracyjne wypłaciło jej 1000 marek.

Podczas swych wędrowek po Szwajcarii dowiedział się Nessler, iż są kraje na świecie, gdzie nikogo nie pytają o

### Ostatni film

**Chaplina jest nie tylko najlepszy, ale i najdroższy**

Opowiadają, że ostatni film Chaplina p. t. „Światła wielkowiejskie” jest nie tylko najlepszym obrazem ostatnich czasów, lecz jednocześnie — najdroższym ze wszystkich dotychczasowych filmów.

Chaplin zawiera transakcje z przedsiębiorstwami kinematograficznymi ośmiu państw i żąda dla siebie 50 proc. brutto od wpływów kasowych. Spodziewa się on w ten sposób wyciągnąć z samej tylko Ameryki 50 milionów złotych, a w ogóle cały zysk ze swego obrazu oblicza na 10 milionów dolarów.

Jak wiadomo premiera europejska ostatniego filmu Chaplina odbędzie się za miesiąc w Londynie. Wybrano na ten cel jedno z największych kin. Odpowiednio podwyższoną również ceny biletów tak iż na pierwsze przedstawienie bilet kosztuje do 88 złotych.

świadczenia, ani o dyplomy, wystarczą tam całkowicie osobiste kwalifikacje czlowieka. Nessler uważał, iż w takim kraju może on znaleźć najbardziej wdzięczne pole do pracy.

Nessler udał się do Londynu. W stolicy Anglii zwrócił się on natychmiast do jednego z największych fryzjerów damskich w dzielnicy teatralnej, wychodząc z założenia, iż ten zawód w obecnych czasach rentuje się najlepiej. Wkrótce okazało się, iż Nessler nie posiadał w tej dziedzinie najmniejszych kwalifikacji. Mimo to, oryginalna postać Nesslera niezmiernie zainteresowała właściciela zakładu i zaangażował go on na stałe. Nessler teraz dopiero odkrył swe prawdziwe powołanie. Po kilku latach otworzył on własny zakład. Wynalazł on wówczas sztuczne rzęsy. Interes ten jednak nie prosperował, gdyż rzęsy nie są artykułem masowym.

W tym to właśnie czasie w głowie jego poraz pierwszy powstała myśl stworzenia trwałej ondulacji. Eksperymenty i studia w tej dziedzinie pochłaniały mu cały dzień. Pracy zarobkowej mógł on dopiero poświęcać się w nocy w modnych barach i kabaretach.

Objektem doświadczeń, nad którym przeprowadzał on swe eksperymenty, była właścicielka mieszkania. Celem uzupełnienia swych doświadczeń musiał on ciągle zmieniać mieszkania. Podczas wynajmu nowego mieszkania urządzenie pomieszczenia nie odgrywało najmniejszej roli. Nessler przywlezywał wagę tylko do obfitego owłosienia właścicielki. Prace jego dały wreszcie pozytywne wyniki. Trwała ondulacja przybrała realne kształty.

Rewelacyjny ten wynalazek zjednał natychmiast Nesslerowi moc klientek. Lecz na drodze do wielkiej fortuny stała wówczas nieprzewidziana przeszkoda. Wszyscy fryzjerzy, jak jeden mąż, wystąpili przeciw wynalazcy, wychodząc z założenia, iż trwała ondulacja doprowadziła cały stan fryzjerski do ruiny.

Nessler czynił wszystko, co można, aby zważyć to uprzedzenie, starał się on przekonać kolegów, iż są w błędzie, gdyż właśnie nowy wynalazek wymaga gorliwej współpracy fryzjerów.

W tym tak krytycznym czasie, znalazł Nessler bardzo dzielnego sprzymierzeńca w osobie dziennikarza, który założył wówczas fachowe pismo, poświęcone fryzurze damskiej. Pismo to pod względem fachowym stało na tak

wysokim poziomie, iż wkrótce stało się przodującym pismem na całym świecie ciesząc się ogromną poczytnością i wielkim poważaniem wszystkich przedstawicieli tej branży. Pismo to zostało rozpowszechnione po całym świecie, docierając nawet do najbardziej zapyłych dziur prowincjonalnych.

Nessler postanowił zjednać sobie redaktora tego pisma dla propagandy swego wynalazku. Pakt ten został pomyślnie zawarty przy kuflu piwa w jednej z knajp dzielnicy „Picadilly”. Nesslerowi zaczęło się od tego czasu świetnie powodzić. Lecz oto nadszedł rok 1917, okres największego powodzenia Nesslera. W roku tym majątek jego, jako obywatela niemieckiego został zasekwestrowany, on zaś wysiedlony poza granice państwa.

Mając 1000 funtów, udał się on do Stanów Zjednoczonych, aby rozpocząć na nowo przerwana karierę.

Sposób, w jaki przystąpił on do dzieła, świadczy wymownie o jego niezwykłej przedsiębiorczości i energii. Wynajmując skromny pokój u jednego fryzjera, przez 14 dni z rzędu wystawał on na rogu jednej z ulic, pragnąc za pomocą obserwacji poznać publiczność amerykańską.

Doszedłszy do wniosku, iż należy się zapoznać z charakterem obywatela amerykańskiego, pozostawił on sobie z reszty pieniędzy sumę, niezbędną na 2 dni życia, resztę zaś do ostatniego centa wydał na ogłoszenia, które miały ukazać się w pismach następnego dnia.

Ryzykowny ten krok dał nadsządziwane rezultaty. Po dwóch latach pracy Nessler posiadał dwa olbrzymie zakłady i majątek w wysokości miliona dolarów. Pieniądze płynęły do niego drzwiami i oknami. Ta olbrzymia lawina złota poczęła go poprostu przytłaczać, zaczął on odczuwać pogardę dla złotego cielca. Będąc pod wpływem przesytu, na skutek tak wielkiego nadmiaru bogactwa, faworyt fortuny postanowił usunąć się od zgiełku miasta. Zamieszkał on w swej wielkiej posiadłości w Jersey, prowadząc żywot samotnika.

Pół nagi spędzał on całe dnie w majątku, malując, wioślując lub też czytając. W swym majątku pobudował on mnóstwo kanałów, tworzył sztuczne wyspy, rozbijał namioty indyjskie.

Nessler sam przyznaje, że ekstrawagancja ta dała mu największą satysfakcję, jaką dotychczas osiągnął przy pomocy swych 5 milionów.

## Tajemnice snów

### badane przez uczonego amerykańskiego

W dziejach wróżbiarstwa sen odgrywał bardzo ważną rolę. Sen królow często decydował o losach narodów. Kapłani i prorocy, „trafnie” wyjaśniając znaczenie sennych widzeń niejednokrotnie trzymali w dłońach ster władzy. Nauka współczesna zajmuje natomiast negatywne stanowisko wobec kwestji t. zw. snów proroczych.

Niezwykle ciekawe badania nad powstawaniem i przyczynami snów przeprowadzają obecnie amerykańskie Badanie normalnego snu, połączone jest zaw sze z wielkimi trudnościami, gdyż w wielu wypadkach śpiący po przebudzeniu zapomina część snu. Dlatego dr. Klein, profesor uniwersytetu w Texas, postanowił badać ludzi pogrążonych w lekkim śnie hipnotycznym. Istnieją wprawdzie pewne wątpliwości, czy sen hipnotyczny można identyfikować z snem normalnym. Kwestja ta będzie zapewne powodem ożywionej dyskusji psychologów. Do badań jednak sen hipnotyczny nadaje się najlepiej, gdyż można go w każdej chwili sztucznie wywołać i z łatwością poddać ścisłym badaniom naukowym.

Prof. Klein podczas tych doświadczeń każe medjum zapamiętać dokładnie przebieg ewentualnych marzeń sennych. Gdy osoba zahypnotyzowana usnęła, profesor działa na nią zapomocą najmniejszych podnieć. Powodował np. że usłyszała krzyk, została lekko zadrasnieta, owiana zapachem silnych perfum i t. d.

Jeden z asystentów notował czas, który upływał od chwili działania podnieć, aż do rozpoczęcia opowiadania snu przez osobę, badaną, potem zaś notowano opowiadanie ze szczegółami. Wyniki tej metody osiągnięte okazały się bardzo owocne. Gdy np. jako podnieć użyto perfum, osoba badana opowiada, że śniła jej się, iż znajdowała się w ogrodzie pełnym kwiatów. Zapach lilii wywoływał sen o szpitalu i operacji. Dźwięk kamertonu był przyczyną snu o eskadrze samolotów.

W toku tych badań udało się również stwierdzić, że sny o zapadaniu się w próżnię lub przepaść były powodem zmiany płaszczyzny, w której znajdowało się ciało uspiętej, wywołane przez nacisk na powierzchnię materaca. Długość snu wahała się między 5-u sekundami a półtorej minuty.

Doświadczenia prof. Kleina rzucają nowe światło na dziedzinę snów, dotychczas bowiem psychologzy uwzględniali tylko duchowe przyczyny sennych marzeń, uważając je za kanwę przeżyć dni ostatnich. Doświadczenia jednak wykazały, że powodem snów bardzo często są tylko zewnętrzne lub fizyczne okoliczności.

# Życie rodzinne w Japonii

## pozostaje pod silnym wpływem tradycji

Ognisko domowe w Japonii stanowi nietykalne tabu, do którego obcy gość, tembardziej cudzoziemiec nie ma absolutnie żadnego dostępu. Mimo muru chińskiego, dzielącego prywatne życie japończyka od świata zewnętrznego, udało się dr. Papellier, poczynić w tej dziedzinie szereg ciekawych studiów. Rezultaty swych obserwacji zawdzięcza on swemu małżeństwu z japońką, dzięki któremu miał możliwość przeniknięcia w niektóre tajniki życia japońskiego.

Gościnność jest dla japończyka pojęciem zupełnie obcym i nieznanym. Życie towarzyskie kwitnie wyłącznie w tradycyjnych herbaciarniach. Jednakże z biegiem czasu na skutek przyjęcia, urządzonych przez zagranicznych dyplomatów i dygnitarzy, na które zapraszano również japończyków, poczyniono pewien wyłom w przestrzeganych zwyczajach. Początkowo japończycy, pragnąc zrewanżować się, urządzali przyjęcia w hotelach, gdzie goście, zagraniczni mieli możliwość przebywania w towarzystwie rodzin japońskich. Później bogate sfery

japońskie poczęły urządzać przyjęcia towarzyskie w specjalnie wybudowanych w tym celu domach gościnnych, znajdujących się zazwyczaj w pobliżu miejsca zamieszkania gospodarza. Bardzo rzadko udaje się żonie jakiegos dyplomaty nawiązać bliższe stosunki z domem japońskim. Szczególna nieufność panuje tu w stosunku do mężczyzn, dla których zbliżenie się z rodziną japońską jest absolutnie wykluczone. Wyjątek stanowią lekarze, do których odnoszą się oni nie zwykle życzliwie.

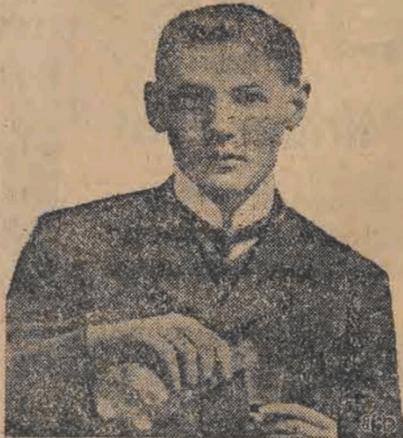
Kobiety, należące do sfer towarzyskich, mimo prądów emancypacyjnych otaczane są szczególną pieczą i ochroną. Pod tym względem po dziś dzień panuje w domach japońskich stara uświęcona przez wieki tradycja, według której jedynym przeznaczeniem kobiety jest ognisko domowe, gdzie wolno jej wykonywać robotki i pielęgnować sztukę.

Japończycy są niezwykle dumni ze swej starej, liczącej 2000 lat kultury i energicznie przeciwstawiają się wszelkim wpływom zewnętrznym i nowator-

stwom. 50 lat jest to okres zbyt krótki, aby podważyć te silne, niewzruszalne fundamenty, na których opiera się życie tego narodu. To też mimo, iż setki tysięcy kobiet studjuje obecnie na wyższych uczelniach, mimo niezliczonych rzesz zatrudnionych zawodowo kobiet oraz przenikających coraz silniej nowoczesnych wpływów z Europy, a szczególnie z Ameryki, konserwatywni i milujący ponad wszystko swą kulturę japończycy pielęgnują nadal swe odziedziczone po przodkach obyczaje i tradycje.

Również instytucja małżeńska znajduje się pod przemożnym wpływem tradycji. Mimo, iż przepisy prawne, wydane w roku 1915, czyniąc zadość duchowi naszej epoki, wprowadziły szereg reform w tej dziedzinie, nie są one przez strzegane w domach, należących do elity towarzyskiej. Zarówno panna i jak młodzienczek musi podporządkować się starym obyczajom i, niewątpliwie, dużego czasu uplynie, aż kobieta japońska potrafi wywalczyć sobie prawo i niezależność.

# Wyjaśnienie tajemnicy zwłok bojowca rewolucyjnego Brat zamordowanego przez żandarmów rosyjskich, Cezarego Kwiatkowskiego, opowiedział „Expressowi” o tragicznych przebiegach nieznanego bohatera



S. P. CEZARY KWIATKOWSKI

Przed kilku dniami donosiliśmy w „Expressie”, iż na smentarzu wiejskim w Służewcu pod Warszawą, w czasie kopania grobu, znaleziono w ziemi szczątki jakiegoś człowieka, a przy nich butelkę, w której znajdowała się pożyłka kartka papieru tej treści:

„Męczący się w więzieniu mokotowskim Cezary Kwiatkowski zmarł dnia 30 października 1913 roku, przeżywszy lat 24. Meczylł go od czasu rewolucji z roku 1907. Rodem z Łodzi”.

Władzom nie udało się ustalić żadnych bliższych danych o tym nieznanym bojowcu. Zdawało się już, iż bohaterka przeszłość młodego rewolucjonisty pozostała na zawsze osłonięta mgłą tajemnicy.

Wczoraj jednak do redakcji naszego pisma zgłosił się brat zamordowanego przez żandarmów moskiewskich młodzieńca, Walerjan Kwiatkowski, który stale zamieszkuje w Łodzi przy ul. Łągowickiej 48.

Pan Walerjan Kwiatkowski, który przed wojną był zesłany na Syberję za działalność polityczną, opowiedział nam o tragicznych dziejach swego młodszego brata.

Cezary już w siedemnastym roku życia wstąpił do frakcji rewolucyjnej PPS i wkrótce zaliczył się już do bojowców, którym partja powierzała wykonanie najniebezpieczniejszych planów.

Poraz pierwszy aresztowano go w pierwszych miesiącach 1907 roku. Żandarmi dowiedzieli się, iż utrzymuje jakiś kontakt z partją i pochwycili go w cukierni przy ul. Aleksandrowskiej 18, w czasie gdy grał w bilard z kilku kolegami.

Młody bojowiec siedział trzy miesiące w więzieniu.

Władze rosyjskie nie zdołały od niego wydobyć żadnych zeznań i nie mogły mu udowodnić, że ogrywał jakąś rolę we frakcji rewolucyjnej PPS. Wypuścily go więc wreszcie na wolność.

Młody Kwiatkowski nie przerwał swej ofiarnej pracy. W ciągu kilku następnych miesięcy wraz z innymi bojowcami, brał udział w napadach na ambulanse pocztowe i urzędy carskie na prowincji.

W tym samym roku poraz drugi aresztowano go w Sulejowie. Żandarmi przewiezili go do więzienia w Płocku.

W więzieniu tem przebywał tylko kilka tygodni. Gdy dozorca dowiedział się, iż ułożył plan ucieczki i nawiązał w tej sprawie kontakt z kilkunastu innymi więźniami politycznymi, władze przesyłały go pod silnym konwojem do więzienia warszawskiego na Mokotowie.

Siepacze carscy rozprawili się z nim w najokrutniejszy sposób.

W czasie kilkakrotnych przesłuchań noturbowali go tak strasznie, iż już się nie wytrzymał z ran. Przewieziono go do szpitala więziennego, w którym po

## Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suka J. Hartmana (Młynarska 1) W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perełmana (Cegielińska 64), J. Cymera (Wólczańska 37), Suka F. Wójcickiego (Nabiórkowskiego 37). (p)

paru tygodniach wyzionął ducha.

Żandarmi nawet nie zawiadomili rodziny o jego śmierci.

Traf chciał, iż jeden z jego braci, Korneliusz, powołany właśnie w tym czasie do wojska, zgłosił się wraz ze swą matką do więzienia, prosząc o wzięcie z aresztantem.

Oświadczone mu wówczas lakonicznie, że Cezary, wraz z kilkoma innymi bojowcami, został pochowany w Służewcu pod Warszawą.

W parę dni później, Korneliusz razem ze swym bratem Walerjanem i matką udali się do tej miejscowości. W

gluchą, ciemną noc jesienną, w tajemnicy przed żandarmami, odkopali zwłoki młodego bohatera, leżącego wspólnie z kilkoma innymi młodzieńcami i pochowali go oddzielnie, w uprzednio przygotowanej trumnie.

Od tego czasu Kwiatkowscy dość często przyjeżdżali na grób.

W ostatnich latach nie mogli już jednak odnaleźć miejsca, w którym pochowali Cezarego. Wszelkie poszukiwania speliły na niczem.

Obecnie, gdy dowiedzieli się z łamów „Expressu” o odkopaniu zwłok, udają się wszyscy do Służewca.

## Systematyczne kradzieże w fabryce Rajchera

### W mieszkaniu nocnego dozorca znaleziono przedzę i towary

Posterunkowy Chomicki, zdając na nocny dyżur do komisariatu, na ulicy Zielonej zatrzymał jakąś niewiastę, która niosła pod chustką kilka paczek z przedzą.

— Skąd pani ma tę przedzę? — spytał surowo.

— Nie wiem — odparła mu. — Mąż kazał mi zanieść do domu. On jest nocnym stróżem w fabryce Reichera przy ulicy Zielonej 20.

Policjant udał się z przytrzymałą niewiastą do jej mieszkania. Dokonał on tam natychmiast rewizji i znalazł przedzę oraz towar, wartości około 1000 złotych.

Gdy zażądał w tej sprawie wyjaśnień od Włodarczyka, ten oświadczył mu:

— Mam już te towary od paru lat. Podarował mi je pewien fabrykant, któremu pomogłem wyśledzić złodziei.

Nazajutrz wyszło na jaw, iż nocny dozorca mówił nieprawdę. Towary w

rzeczywistości pochodziły z fabryki Reichera.

Włodarczyk podrobił klucze do drzwi magazynu i przez szereg nocy wynosił z fabryki przedzę i towar.

Gdy go przyparto do muru, przyznał się do winy i oddał klucze, z których korzystał przy swych wyprawach złodziejskich.

Policja osadziła go w więzieniu i jednocześnie pociągnęła również do odpowiedzialności karnej jego żonę.

Na sprawie dozorca nocny opowiadał, iż zarabiał bardzo mało i nie mógł ze swej tygodniówki utrzymywać całej rodziny. Twierdził on również iż żona nie podcierzała go na nawet o kradzieże i choć czasami przenosiła towary, jednakże była pewna, iż czyni to z polecenia właściciela fabryki.

Sąd po zbadaniu świadków, skazał Włodarczyka na rok więzienia, a żonę jego na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem kary na przeciąg pięciu lat.

## Krwawa walka o trzy złote

### Dwóch, ciężko rannych mężczyzn przewieziono do szpitala

Któregoś wieczoru Józef Czuba, gospodarz ze wsi Borówka pod Łodzią, za prosił do siebie na karty kilkanaście osób. Wśród gości znajdowali się między innymi Franciszek i Władysław Nowakowscy.

Gra przeciągnęła się do późnej nocy. Około godziny drugiej zapukał do mieszkania Wincenty Pisarski.

Stał on w drzwiach i rzekł do Franciszka Nowakowskiego:

— Chciałbym z tobą teraz pomówić w pewnej sprawie. Chodź ze mną na podwórze.

Nowakowski wyszedł razem ze swym bratem Władysławem.

Jak się okazało na podwórzu na Pisarskiego oczekiwali dwaj jego przyjaciele.

— Jesteś mi winien trzy złote — rzekł Pisarski do Franciszka. — Jeżeli masz pieniądze na grę w karty, to musisz mi natychmiast zwrócić dług.

— Teraz właśnie nie mam ani grosza — odparł dłużnik — bo wszystko przegrałem.

— Nie, muszę mieć w tej chwili — odparł kategorycznie Pisarski.

Franciszek, nie chcąc z nim wdawać się w dalszą dyskusję, ruszył w kierunku zagrody.

W tym momencie jednak Pisarski wyciągnął z kieszeni ciężki odważnik i zadał mu nim cios w plecy.

Gdy Franciszek runął na ziemię, brat jego, Władysław, stanął w jego obronie.

Pochwycił ze ziemi szpadel i rzucił się na Pisarskiego, zadając mu cios w skroń.

Po chwili z zagrody wybiegli gospodarze, którzy położyli kres krwawej bójce.

Jak się okazało Pisarski doznał bardzo poważnych uszkodzeń cielesnych.

Przewieziono go do szpitala, w którym spędził szereg miesięcy.

Braci Nowakowskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na sprawie tłumaczyli się oni, iż działali w obronie własnej.

Sąd, biorąc pod uwagę zeznanie świadków, które brzmiały na korzyść podsądnych, skazał Władysława Nowakowskiego na trzy miesiące więzienia, a Franciszka uniewinnił.

## Otrula się na grobie księdza

### po jego tragicznej śmierci

Sosnowiec, 28 stycznia.

Wczoraj rozegrała się na cmentarzu zagórskim niezwykle tragedia. Przy grobie niedawno zmarłego śmiercią tragiczną księdza Strzeleckiego podczas wypadku samochodowego, znaleziono młodą dziewczynę lat 17. Kazimierę Kiełtównę, zamieszkałą w Sosnowcu przy ulicy Wawelskiej 3.

Jak śledztwo wykazało, Kiełtówna wychowywała się za lat dziecińczych u księdza Strzeleckiego i tak się przejęła tragiczną śmiercią księdza, że wczoraj popołudniu napiła się esencji octowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono desperatkę do szpitala na Pełkinię.

Teatr Art.-Liter.  
„Dobry Wieczór”  
Kopernika 16, tel. 184-66.

Dzisiaj premiera!  
p. t.

„Tego jeszcze nie było”

Pocz. 8.10 w. sob., niedz. i święta  
6, 8.10.

Kasa przedsprz. „Reklama Polska”,  
Piotrkowska 101, tel. 126-89, od 11-6  
w sob., niedz. i święta od 1-3.

## Zabiła kochankę, której ją opuścił

Kielce, 28 stycznia.

Wczoraj na torze kolejowym wiodącym z cukrowni Częstocice do stacji Ostrowiec, Bukowska Eugenia kilkoma wystrzałami z rewolweru zabiła swego kochanka Andrzeja Skwijrowskiego. Bukowska popełniła zbrodnię z zemsty ponieważ Skwirowski porzucił ją i nie chciał się żenić. Sprawczynię mordu aresztowano.

## Nadział się na dyszel i poniósł śmierć na miejscu

Katowice, 28 stycznia.

Na szosie koło Kluczborka miał miejsce straszny wypadek. W godzinach wieczornych jechał na motocyklu znany fotograf Matyski. Nie zauważył on furmanki i całą siłą wpadł na dyszel. Otrzymał on potężne uderzenie w pierś i nadział się na dyszel wozu, ponosząc śmierć na miejscu.

## Zamach samobójczy

Przed domem przy ulicy Nowo-Cegielnianej 4 w celu samobójczym napiła się trucizny 30-letnia służąca Bronisława Chojnacka (Lipowa 33). Pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło desperatkę do szpitala. Przeprowadzono rozpaczliwego kroku — zawołał miłośny.

## Wynodek w czasie pracy

W fabryce firmy „Przemysł krajowy” przy ulicy Piotrkowskiej 104, w czasie pracy przy maszynie doznała poważniejszych uszkodzeń Zofia Stopczykówna, robotnica, zamieszkała przy ulicy Szopena 4. Udzielono jej pomocy lekarskiej.

## Poparzona wrzaskiem

W mieszkaniu przy Starym Rynku nr. 8 została poparzona wrzaskiem 1 i 1/2 roczna Luba Szpilmanówna, córka piekarza. Dziewczynka doznała ciężkich poparzeń cielesnych. Pogotowie przewiozło ją do szpitala Anny-Marji.

\*\*\*\*\*

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.  
astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.

Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-iej do 7-iej, — w niedziele i święta od godz. 11-iej do 12-iej

\*\*\*\*\*

PRZED WYSTAWĄ ADOLFA BEHRMANA.

Po dłuższej nieobecności zawitał do naszego miasta znany tutejszej publiczności artysta-malarz Adolf Behrman.

Nowy dorobek kilkuletniej pracy w postaci większej ilości eksponatów, Łódź będzie miała okazję wkrótce obejrzeć.

O dniu i miejscu wystawy tych prac nastąpi oddzielne zawiadomienie.

\*\*\*\*\*

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY”

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

DŹWIĘKOWE



Dziś uroczysta premiera!!!

Dziś uroczysta premiera!!!

Arcyfilm dźwiękowy króla reżyserów E. A. Duponta p. t.

„Dwa obce Światy”

(odwleczna pleśń)

W rolach gł. Nary Glory, Maxudian, Henryk Garat i znakomita śpiewaczka „Habitus” Miriam Elias

Cud reżyserji wystawy i gry. — Krynica czarujących melodji.

Według zgodnej opinji prasy całego świata dzieło Duponta jest prawdziwą rewelacją w kinematografji dźwiękowej.

Początek seansów o 4-ej, ostatni o 10,15 wiecz., w soboty niedziele i święta o godz. 12 w poł., ostatni o godz. 10 15 — wiecz. Passepantout i b. lety wolnego wejścia w ciągu 7 dni bezwzględnie za wyjątkiem urzędowych nieważne — Ceny miejsc normalne, na porankach niższe —



Idjotyzy

Sprzedawane na ulicach przez koszykarzy różne senniki egipskie nie grzeszą ani zbyt poprawnym stylem, ani też zbyt mądrością. Jednakże rekord pod tym względem pobija niechybnie „Sennik powszechny” Bartelsa, słynnego wydawcy berlińskiego.

Zapałki jeszcze nie podrożały

Sprzedawcy tłumaczyli konsumentom, iż monopol nagle zmniejszył im kontyngent. Informacje te absolutnie nie odpowiadały prawdzie. Sprzedawcy po prostu nie chcieli wyzbywać się towaru ponieważ przypuszczali, iż lada dzień wejdzie w życie nowa podwyżka.



„Ukochana Nieprzyjaciółka” w Teatrze Miejskim w Łodzi

Rozgłos jaki uzyskała komedia P. Antoine'a, młodego pisarza paryskiego syna słynnego reformatora teatrów francuskich, okazał się uzasadniony. Komedia jego (Chore Ennemie) „Ukochana nieprzyjaciółka” jest sztuką interesującą, nietypową dzięki śmiałości i ekscentrycznej formie, lecz i przez swą głęboką problematykę, poruszającą stosunek kobiety do mężczyzny i odwrotnie.

Hallo! Tu radio!

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”

ŚRODA 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12.15—12.35 Muzyka z płyt gramof. z f. A. Klingbell. Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 „Radiokronika” — wygł. dr. Marian Stępowski z W-wy. 16.15—16.45 Program dla dzieci z W-wy. 1. Obrazek pióra H. Chojnowskiej „Sad Janka”. 2. „Stara ciotka i 300 milionów koni” — opowiadanie Bruno Winawera. 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy. 17.15—17.40 Odczyt ze „Lwowa „Humor w medycynie” — wygł. dr H. Mierzecki. 17.45—18.45 Koncert ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W programie muzyka polska (tr. z W-wy). 18.45—19.45 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt programu na dzień następnny 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramof. 19.40—20.00 Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.00—20.15 „Świat poza naszymi myślami” — wygł. inż. Kiełociński (tr. z W-wy). 20.15—21.00 Stuchowisko z Krakowa „Miejskie podwórko” — napisali Jerzy Bujański i Jan Wiktor. 21.00—22.00 Lekki wieczór hiszpański w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Lorissa Alexisa (piosenki) (tr. z W-wy). 22.00—22.15 Feljton p. t. „Z Wależuszem na Wawelu” — wygł. p. M. Smolański. (tr. z W-wy) 22.15—22.35 Dalszy ciąg wieczornego hiszpańskiego (koncertu). 22.35—24.00 Komunikaty: PAT., meteorol., polic., sport, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

szczyt gór” — prof. dr. Walery Gosiel 17.45—18.45: Koncert poświęcony twórczości Piotra Maszyńskiego. Wykonawcy: Maria Mokrzycka (sopran), Zofia Ossendowska (skrz.), Jadwiga Zaleska (fort.) i Ludwik Urstein (akomp.). Słowem wstępne wypowie prof. St. Niewiadomski (trans. z Warszawy). 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następnny. 19.25—19.40: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40—20: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy 20—20.15: Feljton p. t. „Moja znajoma” — wygł. p. Ewa Ostachiewiczówna (tr. z Warsz.). 20.15—22.45: Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego koncertu laureatów moskiewskich konserwatoriów państwowych. Wykonawcy: Olga Leontjewa (m. sopran), Boris Berlin (fortepian) i Aleksander Wołodin (klarnet). 22.45—24.00: Komunikaty: POT, meteor., policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

COŁOWYM PENSJONATEM w STOLICY TATR jest MARATON ZAKOPANE ul. Sienkiewicza tel. 331. Niedostępniona kuchnia. WSZYSTKIE POKOJE POSIADAJĄ BIEŻĄCĄ CIEPLĄ I ZIMNĄ WODĘ. CENTRALNE OGRZEWANIE — ŁAZIENKI — CZYTELNA — BIBLIOTEKA — SALONY.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI. Dziś, środa, zęgną Łódź znakomity artysta K. Junosza - Stępowski, kreując popisowe role w głośnej „Tragedji Florenckiej” i w przebojowym „Raz dwa trzy” Molnara. Będzie to bezwzględnie ostatni występ mistrza. Ceny najniższe: od 1 zł. do 5.60.

CZWARTEK, dnia 29-go stycznia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12.05—12.35: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 12.35—14.00: Koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego, chór męski „Harfa” pod dyr. Wacława Lachmana, Adam Dobusz (tenor) i L. Urstein (akomp.). W programie utwory Edwar-da Griega 14—14.10: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 14.10—15.35 Przerwa. 15.35—15.50: Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej z Warszawy 15.50—16.10: Odczyt z Wilna: „Moja technika fotograficzna” — wygł. Jan Buhać. 16.15—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warsz. 17.15—17.40: Odczyt z Warszawy: „Piękno zimowa na-

Marjan Pełński po raz pierwszy przedstawił nam się w roli stu-procentowego amanta: debiut tego zdolnego artysty w Teatrze Miejskim wypadł bardzo dodatnio, tak że chętnie ujrzymy go znowu w roli większej i odpowiedzialniejszej. Romantyzm młodzieńczy i naiwność sentymentalna miała doskonałego przeciwnika w Stefanie Michałaku. W pozostałych rolach pełnił rozmachu i wyrazu Sława Niedzwiecka i Władysław Staszewski. Powodzenie, jakie „Ukochana nieprzyjaciółka” zdobyła na scenie łódzkiej, zawdzięcza ona w wielkiej mierze inteligentnej i kulturalnej reżyserji Edwarda Żyteckiego.

KONCERT ARTURA RUBINSTE'NA. Spieszmy podzielić się z czytelnikami naszego pisma miłą wiadomością, że przyjeżdżąc do Łodzi genialny pianista Artur Rubinstein uświetni 10-ty koncert mistrzowski, który odbędzie się w sali Filharmonii w środę, dnia 19 lutego r. b. Artysta przygotował tym razem bogaty i piękny program. — Kasa Filharmonii od dziś rozpoczyna sprzedaż biletów.



**Wielki romans  
sensacyjny.**

Ilustrował St. Dobrzyński.

**Napisał specjalnie dla „Expressu”  
ALEKSY ORŁOW.**

**STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.**

W swoim klasztorze w Pokrowsku pod Tobolskiem szalbiarz mniach Grzegorz Rasputin święci wśród orłach bezceństw czarnej msze Jedną z „siostr” Soni, rozczarowana dzikimi scenami, jakie w klasztorze odbywały się opuszcza potajemnie Pokrowsk.

W ślad za ukochaną ruszył na zachód Rasputin Dziewczyna po wielu przygodach została pokojówką frejliny dworu cesarowej rosyjskiej Aleksandry Teodorówny, Anny Wyrubowej.

Anna Wyrubowa zainteresowana przez Sonię osobą Rasputina pragnie go poznać. Przybywa więc do salonu pani Litwinow, gdzie gromadzą się „siostry wierzące”. Szas latan z Pokrowska uczynił na frejlinie dworu cesarskiego wstrząsające wrażenie. Po skończonym przyjęciu zaproponował Grzegorz „nie spotkanie na ulicy”.

Tego jeszcze wieczoru stała się Wyrubowa kochanką szalbiarza.

Pewnego dnia przechodziła Sonia ze swym małym synkiem (owocem jej miłości z Rasputinem) przez plac przed Pałacem Zimowym.

Z okna pałacu patrzy na baraszkującego po śniegu Griszka cesarzowa Rosja Aleksandra Teodorówna i myśli z rozpaczą o chorobie swego jedynaka, następcy tronu małego Aleksiego.

Za porada Anny Wyrubowej na dwór cesarski wezwany został Rasputin, którego sława jako cudotwórcy rozchodziła się szeroko po Rosji. Uzdrwienie carewiczki zdecydowało o losie Grzegorza. Staje się on najważniejszą osobistością na dworze Mikołaja II.

Idąc pewnego razu do Wyrubowej spotyka po drodze Sonię i udaje się do niej.

Nawrót ich romansu skończył się rychło, ponieważ wnet przewijają Sonia kochanka swego na zdradzie z Anną Wyrubową. Dziewczyna opuszcza go po raz wtóry i to już na zawsze.

Zrozpaczony Rasputin szaleje. Echo jego rozwięzłego trybu życia dociera do carewki, która postanawia oddać go z dworu. Ażeby wzmocnić swe stanowisko uknuł potworny szalbiarz plan, polegający na tym, iż podczas gdy on udaje się do swego klasztoru w Pokrowsku, zbrodnica intrygantka Wyrubowa truje powoli chorego carewiczka.

Zrozpaczona choroba synka carowa śle nagłacie depecze do Grzegorza. Ten jednak nie powraca.

W Pokrowsku czuł się doskonale. Znużony intrygami dworskimi, odpoczywa w cichej atmosferze wsi syberyjskiej. Co noc upijał się do nieprzytomności, za dnia wócił się po wsi. Chłopów koso nań apowierających, spraszał na wódkę i opowiadał im tam dziwy o swych petersburskich sukcesach.

Tymczasem stan cesarzowicza Aleksiego staje się coraz bardziej beznadziejny aż wreszcie Anna, wzruszona rozpaczą cesarzowej, kategorycznie depeszą zażądała powrotu Grzegorza Rasputina.

Rasputin wrócił do Petersburga, gdzie „cudownie” uzdrowił cesarzowicza.

Wojna światowa nie tylko nie nadawała władzy Rasputinowi, ale przeciwnie wzmocniła jeszcze jego stanowisko na dworze cesarskim.

Sonia została pokojówką Wierzy Olchowskiej, której mąż Stanisław, oficer rezerwy, odchodził na front.

Sonia przejechała powóz, a podczas śledztwa wykryło się, iż jest ona osobą poszukiwaną policyjnie przez Rasputina. Tajna policja, zamiast jednakowoż wydać ją w ręce Grzegorza, proponuje jej służbę u siebie.

Instrukctorem jej zostaje wytrawny detektyw Filip.

Z Berlina przychodzi wiadomość, że do Petersburga przybył mały niemiecki szpieg, działający pod pseudonimem Erex. Kontrwywiad rosyjski ustalił, że ma on wejść w kontakt z Anną Wyrubową. Filip i Sonia mają polecenie wysłedzić tajemniczego agenta.

Te taktkę unikania frajliny carskiej musisz obecnie dla dobra naszej sprawy zmienić. Jeśli więc

w tych dniach otrzymasz polecenie pójść do Wyrubowej, musisz je wypełnić, bo może przy tej sposobności uda ci się przypadkowo wydobyć jakiś cenny dla naszego śledztwa szczegółik.

— Jeśli w przeciągu trzech dni nie znajdziesz okazji do legalnego odwiedzenia Wyrubowej, musimy się chwycić podstępów. Skoro dam ci znak, że Anna opuściła swoje mieszkanie, udasz się tam pod pretekstem, że masz do swej dawnej pani jakiś interes osobistej natury. Przecież znają cię tam i pozwolą zaczekać. Wiesz dobrze, gdzie stoi biurko. Musisz się do niego za każdą cenę dobrać, otworzyć wytrychami i zrewidować. Tu masz sztyf, jakim posługuje się Erex. Wbij go sobie w głowę, a jeśli znajdziesz jakikolwiek świstek, wypełnijon tym piśmem, odcyfruj go pośpiesznie i daj nam znać. Tylko trzymaj się dzielnie. Ja zresztą czuwać będę w pobliżu.

## Na robocie.

Trzy dni przeszły w daremnym oczekiwaniu.

Wiera Olchowska, nie mając żadnej potrzeby pisania do Wyrubowej, nie wysyłała do niej pokojówki.

Czwartego dnia w południe zjawił się Filip.

Detektyw zawsze chłodny i opanowany był w tej chwili lekko podniecony.

— Soniu, do roboty — powiedział na wstępie. Godzinę temu odjechała Wyrubowa do pałacu. A powróciła ma za jakie półtorej godziny. Zejdź ze mną natychmiast. Dorozka czeka na dole. Czy szyfrę dobrze „wykułaś” na pamięć?

— Doskonale.

— To dobrze. Tu masz wytrychy, z pewnością ci się przydadzą. O reszcie wiesz sama.

Dziesięć minut potem dzwoniła Sonia do lśniących podwoi mieszkania Wyrubowej. Otworzył jej suto wygalowany lokaj. Jakiś nowy, widocznie dawny odszedł. Fagas zmierzwił jej skromną osobę niezycziwem spojrzeniem.

— Czego — burknął.

— Przepraszam bardzo, jestem dawna pokojówką pani Anny Wyrubowej i chciałabym się z nią zobaczyć. Mam do niej osobistą sprawę.

Lokaj wzdał pogardliwie policzki:

— Po pierwsze zechce przyjąć do wiadomości, że dla służby jest u nas wejście od tyłu, po drugie nie wiemy, czy jaśnie oświecona pani Anna Wyrubowa, frajlina Jej Cesarskiej Mości Aleksandry Feodorówny, zechce konferować ze swoją dawną służącą, a po trzecie niema jej wogóle w domu.

Tu wyfraczony fagas z trzaskiem zamknął drzwi.

Czekającemu na rogu ulicy Filipowi opowiedziała Sonia o niefortunnym wyniku swej wyprawy. Była potężne strapięta niepowodzeniem.

Ale towarzyszył jej nie stracił rezonu.

— Jeśli cię wyrzucają drzwiami, włóż przez okno — oto nasza dewiza! Jak to powiedział ten fagas? „Dla służby wejście od tyłu”? Jazda więc, Soniu. Głowa do góry. Wał jak w dym, od strony kuchni. Może otworzy ci kucharka, twoja dawna znajoma (bo chyba tej nie zmienili) i jakoś się wsuniesz do środka. Dalej, Soniu, tylko śmiało, i odważnie.

Stanowczo jakiś pech ścigał tego,

dnia Sonię. Nietylko zresztą Sonię, ale i lokaja pani Wyrubowej. Ledwie po długich targach udobruchał fertyczną pokojóweczkę z przeciwka. Maszę i posadził ją sobie na kolana, gdy zabrzmiał znów donośny dzwonek. Tym razem od kuchni. Lokaj wiedział, że tak dozwolna okazja do ostatecznego przypiecztowania swjej znajomości z apetyczną blondynką nie trafi się znów tak przedko. (dziś wyjątkowo sam jeden pozostał w całym domu) tedy z bólem serca, skierował się pełen pasji ku drzwiom.

Umyślnie o tem piszemy, ażeby bodaj w cześci usprawiedliwić rozgoryczonego amanta za te słowa, jakimi ów przywitał niewczesną nudziarkę, wyproszoną niedawno od frontu...

Sonia miała lzy w oczach, kiedy poczula znów na sobie pytające spojrzenie Filipa. Bolała ją obelga i smucił fakt, że biorąc za darmo tyle pieniędzy dziś, gdy nareszcie mogła się na cośkolwiek przydać, wszystkie jej starania i dobre chęci idą na marne.

Dobre oczy przyjaciela dostrzegły wszystko.

— Nie trap się, — uspokajał ją — jest jeszcze jeden sposób: nocna, potajemna rewizja. Przyznaję zresztą, że Wyrubowa jest tak wysoko postawiona osobistością, iż środka tego chwycić się chciałem tylko w ostateczności. Jutro przypada na Annę dyżur nocny w pałacu. Zafatwimy wszystko po cichu. Jednakowoż i ta ewentualność zawiodła.

Filip, zakradłszy się z drugim agentem do gabinetu Anny, pracował usilnie przez trzy godziny, grzebiąc po skrytkach, szafkach, w biurku, w stosach listów miłosnych, lecz nie znalazł nic podejrzanego.

Teraz z kolei Sonia, czatująca z gwizdkiem w ustach przed domem, musiała pocieszać swego mistrza i przyjaciela.

## Zemsta Anny Wyrubowej.

W przedpokoju pani Wierzy Olchowskiej zabrzmiał dzwonek...

Gdy pokojówka Sonia otworzyła drzwi, stanęła jak wryta. Gościem okazała się Anna Wyrubowa, przychodząca w odwiedziny do swej dalekiej kuzynki, Wierzy.

Dwie były przyczyny zmieszania się Soni: po pierwsze, że gość był przeciwieństwem tej osoby, która od pewnego czasu miano w podejrzeniu i śledzono, nie bez udziału w tem jej dawnej panny służącej. Po drugie Sonia lękała się, ażeby Anna, odkrywając ją, nie powiadomiła o tem Grzegorza, z którym dziewczyna nie chciała się za żadną cenę spotkać. Lecz frajlina dworu imperatorowej Wszzechrosji nie obdarzyła nawet jednym spojrzeniem jakiegś tam pokojówki, zdejmującej z niej lekką, jedwabną zarzutkę.

Poznała ją dopiero potem, za godzinę. Zdemaskowała się zresztą sama Sonia: niepotrzebnie drżała jej ręka, gdy podczas podwieczorku podawała gościowi filiżankę herbaty.

Uderzona tem zachowaniem się służącej Anna spojrzała bacznie w twarz dziewczyny i nie bez zdziwienia odkryła w niej swoją dawną służącą.

— Co za niespodzianka — uśmiechnęła się, niezapominając o swojej słabo-

ści do cichej i sympatycznej Soni. — Dwa lata temu znikłaś tak nagle z horyzontu, że zdawało mi się, iż wyjechałaś do Ameryki lub wyszłaś za mąż za jakiegoś pocziwego brodacza, ziomka swego ze Syberji, ażeby w dalekiej wsi hodować kury. A tymczasem ty najnie spodziewanej podajesz mi herbatę tu u mojej kuzynki. Wiesz? Będę musiała opowiedzieć o tem spotkaniu Grzegorzowi. Ucieszy się nieborak, bo szukał cię kiedyś, jak wariat, a i dzisiaj jeszcze wzdycha pocziwiec, ile razy ktoś mu o tobie przypomni.

Nie było w zwyczaju, ażeby arystokratki rosyjskie wdawały się w rozmowy z cudziemi pokojówkami. Sonia wiedziała o tem. Lecz fakt, że Wyrubowa uczyniła wyjątek w panujących zwyczajach i etykietce towarzyskiej, ośmielił dziewczynę.

Z rumieńcem pochyliła się ku jej ręce.

— Śmiem panią błagać o jedną łaskę: proszę nie wspominać Grzegorzowi o naszym spotkaniu. Bardzo mi na tem zależy. Nie chciałabym się z nim spotkać.

Anna Wyrubowa nie była nigdy o swego kochanka zazdrosna.

Jeśli jednakowoż podświadomie zazdrosna była kiedykolwiek o kogoś, to chyba właśnie o Sonię. Wyrubowa była zbyt dumna, ażeby przyznać się do tego nawet przed sobą. Nie wypadało się jej lękać współzawodnictwa swej pokojówki. Niemniej zdawała sobie sprawę z tego, że jeśli inne kobiety Rasputin lekce sobie ważył, to serce jego biło mocno jedynie dla Soni, a że i ona, Anna, zajmuje w uczuciach jego tylko miejsce drugie.

Nagłe zjawienie się groźnej rywalki zaniepokoiło więc Wyrubową i dlatego też skwapliwie przychyliła się ona do prośby dziewczyny!

— Dobrze, Soniu, nie powiem mu nic.

Pokojówka pochyliła się raz jeszcze ku ręką Anny.

Cała ta scena zaciekała mocno Wierę.

O Rasputinie słyszała już bardzo wiele, lecz nie interesowała się nim, w prostocie i czystości swego ducha, a Anne uważała kuzyneczkę swoją za zbyt młodocianą, ażeby wtajemniczać ją w sekretnie życie i publiczną działalność Grzegorza. Niemniej teraz, sprawkowana zapytaniem Wierzy, poczęła się rozwódzić nad nim z entuzjazmem.

Młoda mężatka słuchała jej z otwartymi ustami, niby dziecko, gdy babunia opowiada mu bajkę o złym czarnoksiężskim królewiczku.

Jedno tylko nie chciało pomieścić się jej w głowie: jak to być może, że potężny ten mnich, na którego sama carowa patrzy jak w tęczę, na którego skinienie chyła się najpotężniejsze głowy w państwie, kochać się może w pokojówce — i to w dodatku w jej pokojówce, Soni, czyszczącej jej trzewiki i pomagającej przy rannej toalecie.

— Naprawdę? Kocha ją? — zapytała z niedowierzaniem.

— Mówiłam ci już, a prócz tego ma z nią dziecko.

— Acha, zatem są małżeństwem? — doszła Wiera Olchowska do najwnej konkluzji — lecz dlatego w takim razie nie żyją ze sobą?

Wyrubowa wzruszyła ramionami: — A któż ci powiedział, że się po-brali? Dziecko Soni jest nieślubne.

**(Dalszy ciąg jutro.)**

# KINO TEATR CZARY

Dziś sensacyjna prsmjeral  
Wielki podwójny program

## I. Legjon Potępięńców II. Kochanka gwardzisty

Potężny dramat osnuty na tle wojny światowej — Bohaterskie walki francuskiej eskadry lotniczej na terytorium niemieckim — Rozstrzelanie jeńców w roli gł. Gary Cooper i Fay Wray  
Monumentalny dramat z życia rosyjskich satrapów. Pełna napięcia treść i szalona akcja na tle wspaniałych pałaców, magnatów rosyjskich w roli gł. Konstanca Talmadge

Początek seansów o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

KINO - TEATR

# „ZACHĘTA”

Dziś i dni następnych!

Monumentalne arcydzieło filmowe. Największe arcydzieło sztuki kinematograficznej z lat ostatnich. — Potężny dramat p. t. **Księżna Tarakanowa** Miłość i entuzjazm. Wzniosłość i poświęcenie. Fatalizm, który rządzi losem ludzi. Tragedja dusz w rozterce. Awanturzysta epopea, która za panowania Katarzyny wstrząsnęła tronem carów. W rolach gł: Olaf Fiord, Rudolf Klein - Rogge i Edyta Jehanne. — Zdjęć dokonano na łodzi, na morzu i specjalnie dla celów filmu budowanych okrętach — Z udziałem chóru rosyjskiego. — Początek seansów w dni pow. o godz. 4 p.p. w sobote, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. — Sala dobrze ogrzana. Następnym program „SŁOZYCZ ZWYCIESTWA”

Poważna firma

przyjme celem powiększenia swego działu organizacyjnego na miasto i województwo Łódź jeszcze 5 PAN

do lekkiej wyborowej pracy zewnętrznej. Fachowość niekonieczna, bo wykształcenie nastąpi na miejscu. Dochód dziennie 30-50 zł. zapewniony. Zgłoszenia środa i czwartek od 10-12 i 3-5. Łódź, ul. Cegielniana 40, I piętro, lewo.

### Doktor Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Badanie krwi i wydzielin  
Piotrkowska 99 tel. 141-92  
przyjm. od 3-6 po poł. i od 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 11-2.

Dr. med.

### H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
Cegielniana № 43  
telefon 141-32.  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-1. Dla pań od dz. 11-2.

Dr. med.

### REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie diatermia, Elektroterapia.  
Południowa 28 — tel. 201-93  
Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz.  
W niedziele od 9-1, pp.  
Dla niezamożnych ceny łeczn.

Dr.

### HUGO GOLDBLATT

CHOROBY OCZU  
PIOTRKOWSKA № 17,  
TEL. № 132-90  
godziny przyjęć 10-12 i 5-7  
rano od 8-10 po cenach łecznic.

### SOK CZOSNKOWY

Żaden lekarski! To żaden środek tajemniczy! Niesfałszowany środek natury, oddawna ceniony jako środek dietetyczny. Zapobiega zwapnieniu żył, obniża wysokie ciśnienie krwi i usuwa zaburzenia przemiany materii. Sok czosnkowy Dr. CASPAREGO sprzyja trawieniu, wydziela z organizmu szkodliwe substancje trujące i działa odświeżająco i wzmacniająco na cały organizm. I butelka 7.— zł., 3 butelki 18 zł. Dr. Caspary i S-ka, Gdańsk, oddz. 170.

Dr. med.

### Wiewiażski powrócił

specjalista chorób skórnych i moczopięciowych  
ul. Andrzeja 5  
Tel. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

### Haltrecht

Chor. skórne weneryczne  
Piotrkowska 10  
Przyjmuje 8-9 rano, od 2-3 popoł. i od 8-9 wiecz.  
W niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.

### Łagunowski powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
Tel. 181-83  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 2.30 pp., od 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta

### B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51  
tel. 121-23  
Godziny przyjęć od 4-7 wieczór

Dr. med.

### Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t.p.  
przyjmuje do reperacji.  
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro  
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu

### Pozostawiono

w wagonie III kl. pociągu Warszawa-Łódź skrzyneczke radiowa. Zwrócić za wynagrodzeniem do „Polskiego Radja”, Andrzeja 4.

## Film nagrodzony złotym medalem!

Dzielo najwyższej doskonałości technicznej

reżyserji genialnego

E. A. DUPONTA.

# ATLANTIC

Następny dźwiękowy przebój „Luna”

Rozkosze i światła nocy bez snu

W najwspanialszym arcydziele dźwiękowym p. t.

# POD DACHAMI PARYZA

Wkrótce w kinie

Dźwiękowy



Dziś i dni następnych!

### Niebywały sukces wybitnych gwiazd filmowych w arcydziele dźwiękowym

**Parada Paramountu**  
wspaniały przepychem, wybitną reżyserją, niebywale bogata i piękna wystawa. Oryginalny w pomysłach i treści, efektowne fragmenty rewjowe, prawdziwa perła produkcji filmowej PO POLSKU prowadzi konferansjerke MARY ZIMINSKA i MASZYŃSKI MARJUSZ. — W rolach głównych. Cały zespół artystyczny wytwórni „Paramountu” — Na czele: Maurice Chevalier, Denis King, George Bancroft, Gary Cooper, Evelin Brent, Clara Bow, Nancy Carol, Mary Brian i miłutka Liljan Roth znana z filmu „Parada Miłości”. — Początek w dniu powszednie o g. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o 1 pp. — Ceny miejsc nadal popularne.

## Nieście pomoc najbiedniejszym!

### 1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi

# SPLENDID

Narutowicza 20

Dziś i dni następnych!

# DROGA DO RAJU

Ceny miejsc  
Zł. 1- , 2- , 3- .

W rolach głównych: Uroczyste zjawisko ekranu rozkoszna Liljana Harvey oraz Olga Czechowa.

Pocz. seansów o g. 6, 8 i 10 w. Aparatura dźwięk. Western Electric.

## Na ogólne żądanie Dziś od 4-6 pp.

# Na Sybir

z Jadwiga Smosarska  
Ceny misjsc od 4-6 zł. 111.50

DZWIĘKOWY KINO - TEATR



Dziś i dni następnych!

Superfilm słynnej wytwórni Metro Goldwyn Mayer. — Pierwszy dźwiękowy Króla reżyserów Cecil B. de Mille'a

# DYNAMIT

Potężny dramat ludzkich namiętności, rozgrywający się w środowiskach przepychu i w kopalniach węgla. W rolach głównych: Konrad Nagel i Kay Johnson.

Początek seansów o godzinie 3-ej min. 30 po poł., w soboty i niedziele o godz. 11-ej przed południem. — Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. — Passepantout i ulgowe bilety bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy - Teatr - i świetny



DZIŚ I DNIA NASTĘPNYCH!

# Złotolicy kapitan

rewelacyjny film o podłożu psychologicznym. — W roli głównej niezrównany tragiczny rosyjski, dawno niewidziany INKISZYNOW. — Nadprogram dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. — Początek seansów o godz. 4.30, ostatni o godz. 10.15 wiecz. W soboty i niedziele poranki od godz. 12-ej po cenach najniższych 75 gr. i 1 złoty.

Lekarz-dentysta

### F. Horowicz - Kopciowska

codziennie od g. 9-ej do 2-ej  
Moniuszki № 5. tel. 106-83.

### Dr. med. Rózaner

Dzielnia № 9  
tel. 128-98  
Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych.  
Przyjm. od 8-10 i 5-8  
Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

### Dr. med. NEUMARK

Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacja oraz lampą kwarc. MONIUSZKI 5  
tel. 170-50.  
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

### Dr. S. Lewkowicz

Chor. skórne weneryczne i płciowe  
Konstantynowska 12  
Tel. 155-52  
Przyjmuje od 9-1 do 6-8 D.a pań od 4-5.  
Dla niezamożnych CENY LECZNIC

### Dr. G. Rydzewski

l. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie  
Chor. skórne i weneryczne  
przyjmuje od 7-9 w w niedziele i święta od 10-1 po poł.  
ul. Zamenhafa 6

### Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne  
NAWRÓT 2  
Tel. 179-29.  
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych ceny łecznic.

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. S. Lewkowicz

Chor. skórne weneryczne i płciowe  
Konstantynowska 12  
Tel. 155-52  
Przyjmuje od 9-1 do 6-8 D.a pań od 4-5.  
Dla niezamożnych CENY LECZNIC

### Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne  
NAWRÓT 2  
Tel. 179-29.  
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych ceny łecznic.

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

### Kupno i sprzedaż

2 LUSKA tremia i 1 ze stonkiem tanio sprzedam, ul. 11-go Listopada 52, II piętro, m. 14.

MASZYNE Singera, kamasze sztyolety, szwydy, łózko sprzedam tanio, Składowa 25, m. 3.

BIZUTERIA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe. „Precioza”, Piotrkowska 123 w podwórzu.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplate, Piotrkowska 37, III wieście, I piętro.

### Lokale

LADNY pokój słoneczny wysoki i okienny do wynajęcia, Sosnowa 5, m. 29, III p. front.

PRZYJME panów na mieszkanie, Szkolna Nr. 26. dozorca wskaze.

### Posady

PANIENKI, znające haft bajorkiem, mogą się zgłosić Górski, Nowo-Zarzewska 20. od godz. 7-ej wiecz.

### Rozmaite

BUFET do wydzierżawienia w kinoteatrze „Stylowy”, Pomorska 89. Wiać domość na miejscu.

OBSERWACJE, poszukiwania, wywiady różne przeprowadza fachowo detektyw amator A. Halemba, Tarnowska Góry, Górnicza 17.

UWAGA! Wypożyczam garderobe męską ślubną i balową 6-go Sierpnia 20, sklep galanteryjny.

WYPOZYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej Piotrkowska 294 prawa oficyna. III piętro

Związek Właścicieli Autobusów Województwa Łódzkiego podaje niniejszym w przepisany w statucie terminie, iż odbędzie się w dniu 9 lutego o godz. 11 w drugim terminie o 12 tego dnia walne doroczne zebranie właścicieli z całego województwa łódzkiego z porządkiem dziennym: Sprawozdanie Zarządu, Wybór nowego Zarządu. Wolne wnioski

### ZARZĄD.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowi mi! Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

### „OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

### „OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.



## Dalsze sukcesy hokeistów kanadyjskich

Kanadyjski zespół hokejowy Manitoba przed wyjazdem do Krynicy rozegrał spotkanie z kombinowanym zespołem miasta Monachium zwyciężając w stosunku 11:1. Najlepszym zawodnikiem drużyny kanadyjskiej był dr. Watson. Następnego dnia t. j. w niedzielę kanadyjczy grali w Risersee, wygrywając 3:1.

## Br. Czech -- wicemistrzem Czechosłowacji Sukces polaka na zawodach w Ilmenicy

W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw Czechosłowacji w Ilmenicy rozegrano konkurs skoków. Wygrał Norweg Rund 49 i 49 mtr., nota 235,5. Drugi był Czech Barton nota 207,9, skoki 40,5 i 46 m., trzeci Norweg Jenson 204, skoki 41 i 44 m., a czwarty Br.

Czech nota 200,9, skoki 36 i 42,5 m. S. Marusarz zajął siódme miejsce z notą 195,5 i skokami 41 i 42 m. W konkurencji o mistrz. Czechosłowacji wygrał Barton mtr. 446 przed Br. Czechem 427 i Norwegiem Rundem. W 2-ej klasie Marusarz był trzeci.

## Nowe kierownictwo sekcji kolarskiej Bar-Kochby

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie sekcji kolarskiej „Bar-Kochby”, na którym wybrano nowe kierownictwo w nast. składzie: 1) Kierownik i kapitan sportowy p. M. Cukierman, 2) wice-kapitan p. S. Wittelsohn, 3) wice-kapitan turystyki p. J. Sznurman.

## Przed meczem atletycznym Łódź—Pomorze

Pertraktacje w sprawie urządzenia zawodów atletycznych w zapasach i podnoszeniu ciężarów Łódź — Pomorze 1-go marca b. r. w Bydgoszczy, prowadzone przez Łódzki i Pomorski Okręgowy Związek Atletyczny są ostatecznie ukończone. Mecz odbędzie się nieodwołalnie w wyżej podanym terminie.

## Prezes ŁOZA opuszcza Łódź

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach ma opuścić Łódź znany w sferach sportowych działacz i pionier sportu naszego miasta p. Oskar Dressler — prezes „Sily” i Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego.

## Dwie imprezy motocyklowe Bar-Kochby

Jak się dowiadujemy na ostatnim Walnym Zebraniu Polskiego Związku Motocyklowego zatwierdzono sekcji motocyklowej „Bar-Kochby” nast. imprezy sportowe: 10-go maja, Zjazd Gwiazdzysty do Łodzi i 23-go sierpnia, Raid Łódź — Warszawa — Łódź.

## Bokserzy polscy zaproszeni do Helsingforsu

Dwaj bokserzy poznańskiej Warty, którzy wystąpili ubiegłej niedzieli w Łodzi na meczu z IKP Arski i Tomaszewski zaproszeni zostali przez Fiński Zw. Bokserki na wiecie udziału w międzynarodowym turnieju bokserkim, który odbędzie się w nadchodzącą sobotę w Helsingforsie.

## Czwórmecz gier sportowych AZS (Warszawa)—IKP (Łódź)

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu 22 lutego w Warszawie rewanżowy czwórmecz gier sportowych między AZS-em warszawskim a drużyną IKP (Łódź). Na czwórmeczu rozegrane zostaną spotkania w koszykówkę i siatkówkę pań i panów.

## Przed finałem drużynowych mistrzostw Polski

Po porażce odniesionej przez Wartę poznańską z drużyną IKP do finałowych rozgrywek bokserkich o drużynowe mistrzostwo Polski staje drużyna IKP oraz zwycięzca meczu BKS (Katowice) — Polonia (Warszawa), który odbędzie się w dniu 2 lutego. Po tym meczu wylosowane zostanie miejsce finałowego spotkania.

## Rozmus zwycięża w konkursie skoków narciarskich

W Zakopanem odbyły się skoki narciarskie na Krokwi przy udziale 20 skoczków narciarskich. Pierwsze miejsce zajął Aleksander Rozmus, skoki 40, 41 i 1/2, nota: 104, 750. Drugie miejsce zajął Łuszczek, skoki 40, 42 i 1/2, nota: 99, 750. Obydwał z sekcji narciarskiej Wisły. Poza konkursem skakał norweg Carl Elverum osiągając skoki: 47 i 1/2 i 53 mtr.

# Świetna forma hokeistów czeskich uwydatniła się w spotkaniu z WEV (Wiedeń) (Specjalna korespondencja „Expressu”)

Praga, 26 stycznia. Po zwycięstwie mistrza hokejowego Austrii WEV nad Slavivą w stosunku 10:0, oczekiwano w tutejszych sferach sportowych z niecierpliwością występu drużyny wiedeńskiej, która tym razem miała zmierzyć swe siły z mistrzem Czechosłowacji zespołem LTC.

Ubiegłego tygodnia pisałem o wspaniałej formie LTC wykazanej w spotkaniu z kanadyjczykami. Dziś po spotkaniu z WEV można stwierdzić, że czesi odegrają na mistrzostwach świata w Krynicy niepoślednią rolę, znajdują się bowiem w wymienionej formie i używają postępy z dnia na dzień. Powracając do opisu meczu, który zakończył się zwycięstwem drużyny czeskiej w stosunku 4:1, należy w pierwszym rzędzie podkreślić niesportowe zachowanie się zespołu wiedeńskiego, który występem swoim bynajmniej nie zyskał sobie sympatii publiczności praskiej.

Mimo dzystej pogody na stadionie Stranici zebrało się przeszło 6 tysięcy osób. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

W. E. V. wystąpił w następującym składzie: Weiss, Göbel, Dietrichstein, Sell, Demmer, Kirchberger. Rezerwa (Lederer, Riesz).

L. T. C. Praha: Peka, Dr. Pussbauer, Kral, Hromadka, Malecek, Tozicka. Rezerwa (Peters, Svihovec).

Początek gry nie oznaczał się zbyt żywym tempem.

Obie drużyny rozgrywały się zbyt wolno i mało się wysiły na początku zawodów. Więcej z gry mają w tym okresie wiedeńscy, których ataki są dość groźne, lecz dobrze usposobiony bramkarz gospodarzy bronił wszystko.

W drużynie czeskiej ładne zgranie wykazuje para Malecek Tozicka. Kilka strzałów Tozicki odbija się o słupki bądź staje się łupem bramkarza Weissa.

W ostatniej minucie pierwszej tercji Tozicka ratuje nieuniknioną bramkę wybijając krążek z pustej bramki.

W drugiej tercji już w czwartej minucie bije dr. Pussbauer pierwszą bram-

kę. Podnieceni dopingiem publiczności czesi grają z minuty na minutę lepiej i uzyskują silną przewagę.

Wiedeńczycy odpowiadają ostrą, chwilami nawet bardzo brutalną grą. W 9-ej min. udaje się Kidschenbergowi wyrównać.

Czesi rewanżują się kontratakami i Malecek zdobywa znów zwycięską bramkę. Wiedeńczycy protestują, lecz sędzia nie cofa decyzji.

Trzecia tercja należy do najciekawszych. Wiedeńczycy dążą do wszelką cenę do wyrównania, zachowują się

chwilami niezdolnie, reklamując wszystkie nieprzychylnie dla siebie decyzje.

Za faul zostaje usunięty z boiska najlepszy zawodnik wiedeński Kirschberger, co wykorzystują czesi i po świetnej kombinacji Hromadka—Tozicka ostatni strzela trzecią bramkę dla LTC. W drugiej połowie trzeciej tercji przewaga Czechów jest nadto widoczna i zdobywają oni ostatnią bramkę przez Hromadę. Wiedeńczycy dążą do polepszenia wyniku, nie im się jednak nie udaje.

K. J.

## Reprezentacja hokejowa Polski 11 zawodników bronić będzie naszych barw w Krynicy

W poniedziałek została już ostatecznie ustalona reprezentacja hokejowa Polski na międzynarodowy turniej o mistrzostwo świata w Krynicy. Jednocześnie wyznaczeni zostali gracze rezerwowi.

Reprezentacja Polski wygląda następująco: Stogowski (Sachs) bramkarz, Sokolowski, Kowalski, Kulej, Tupalski,

Sabiński, Krygier, Hemmerling, Matarowski, Godlewski I i II, Adamowski wyznaczony został w charakterze kierownika drużyny, prawdopodobnie jednak będzie on również grał w Krynicy, gdyż na treningu w Katowicach wykazał wcale niezłą formę. Reprezentacja hokejowa Polski znajduje się już w Krynicy, gdzie pod okiem trenera Farlowa prze-

## Ośmiu najlepszych bokserów czeskich walczyć będzie w niedzielę w Warszawie

Czeska reprezentacja bokserka na mecz z Polską w nadchodzącą niedzielę w Warszawie została już wyznaczona. Przedstawia się ona następująco: w. mi. sz.: Zadrobilek, w. kogucia: Jelinek, w. piórkowa: Chundela, w. lekka: Plecity, w. półśrednia: Jaks, w. średnia: Kostrička, w. półciężka: Ostrużniak, w. ciężka: Ambrož. Polski Zw. Bokserki wyzna-

czył oprócz poprzedniego podany skład reprezentacji także zawodników rezerwowych. Lista rezerwowych zawodników przedstawia się następująco: Moczko, Kokot, Cyran, Glowacki, Wolski II, Wieczorek, Wystrach i Tomaszewski. Na sędziego ringowego tego spotkania zaproszony został węgier Vadasz z Budapesztu.

## Amerykanie ograniczają wydatki na cele sportowe

Amerykański Związek Tenisowy dąży do zredukowania wydatków związanych z wysłaniem reprezentacji na turniej tenisowy o puchar Davisa. W związku z tem Związek Amerykański postanowił nie wysłać zbyt wcześnie do Europy zespołu reprezentacyjnego.

## Mistrzostwa saneczkowe Polski w Krynicy

W Krynicy rozegrane zostały mistrzostwa saneczkowe Polski z udziałem zawodników polskich, czeskich i austriackich. W pojedynkach na 3 klm. pierwsze miejsce zajął Horn (HDW) 3 m. 19,6 drugie — Kora (Austria) 3,23,1 m. 3) Preiner (Austria) 3,23,8. Polak Witkowski (Czarni) zajął dopiero 10 miejsce. W dwójkach pierwsze miejsce zajęła para czeska Horn—Norvath w czasie 1,37,7, drugie — para austriacka Dressler—Mittelberg w czasie 1,43. Polska dwójka Sobota—Owczarek zajęła dopiero piąte miejsce w czasie 1,53,2.

## Przyjazd publiczności do Krynicy.

Od dnia 24 stycznia uruchomiony został specjalny bezpośredni pociąg Warszawa — Krynica, który kursować będzie przez cały czas wzmoczonego ruchu w związku z mistrzostwami hokejowymi świata w Krynicy (1—8 lutego). Pociąg ten wychodzi z Warszawy o godz. 20,45, a staje na dworcu w Krynicy o godz. 8,48.

Wszystkie większe organizacje sportowe, kluby, towarzystwa krajoznawcze, wyższe uczelnie, szkoły średnie itd. organizują zbiorowe wycieczki do Krynicy. Wobec tego, że od mistrzostw dzieli nas zaledwie tydzień, przypominamy że osoby które dotychczas nie przyłączyły się do żadnej wycieczki, mogą otrzymać wszelkie informacje co do mieszkania, przejazdu, pobytu i kosztów w Krynicy od wszystkich oddziałów Biura Podróży „Orbis”.

## Mecz lekkoatletyczny i bokserki z Węgrami

Mecz lekkoatletyczny z Węgrami odbędzie się w dniu 30 sierpnia. Mecz bokserki Polska — Węgry wyznaczono na 8 marca w Poznaniu.

## Faworyci pokonani

w rozgrywkach o puchar angielski

W sobotę rozegrała się w Anglii czwarta runda rozgrywek piłkarskich o puchar. Zainteresowanie zawodami olbrzymie. Na meczu Arsenal—Chelsea obecnych było około 80 tysięcy widzów. Spotkanie zakończyło się sensacyjnie, albowiem faworyt Arsenal uległ przeciwnikowi w stosunku 1:2. Nie powiodło się również czołowej drużynie angielskiej Sheffield Wednesday, która uległa zespołowi Barnsley w tym samym stosunku.

## Rugbyści pokonani przez szkotów

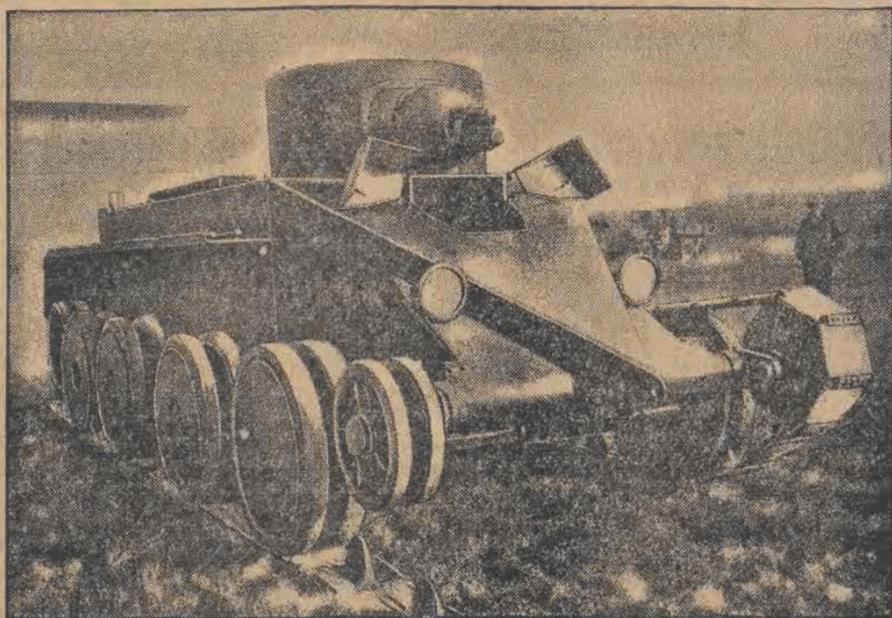
W Edinburgu odbyło się międzypaństwowe spotkanie w rugby między Szkocją i Francją. Do przerwy szkoci prowadzili 6:0, po pauzie francuzi wzięli się jednak energicznie do pracy i wywalczyli wynik 4:6.

**Mistrzostwa łyżwiarskie w St. Moritz**



W dniu 31 b.m. rozpoczynają się w St. Moritz zawody o mistrzostwo na łyżwach. W zawodach pań biorą między innymi udział Melitta Bruner, mistrzyni Wiednia (na lewo), Sonja Henie, mistrzyni Norwegii (na prawo) i Mizzi Burger wspaniała łyżwiarka wiedeńska (u dołu).

**Nowe tanki amerykańskie**



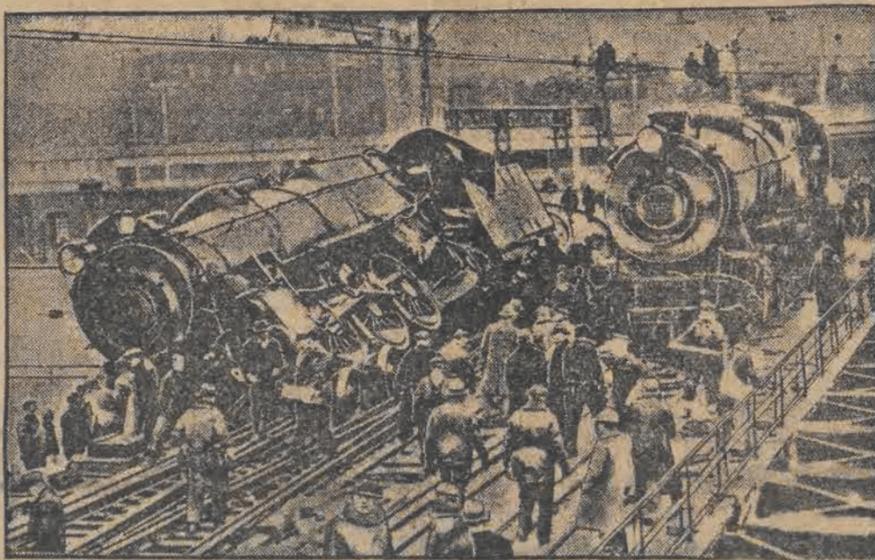
Wydział techniczny ministerstwa wojny w Stanach Zjednoczonych opracował nowy typ tanku wojennego, który rozwija szybkość 75 kilometrów na godzinę na polach, a 120 km. w razie rozwinięcia specjalnych szyn pod kołami, jak to widzimy na naszej ilustracji. Tank ten jest straszliwą bronią przyszłości.

**„Miss Italia” na rok 1931**



Królową piękności Włoch na rok 1931 obrano została panna Matalda Marittino.

**Katastrofa kolejowa w Ameryce**



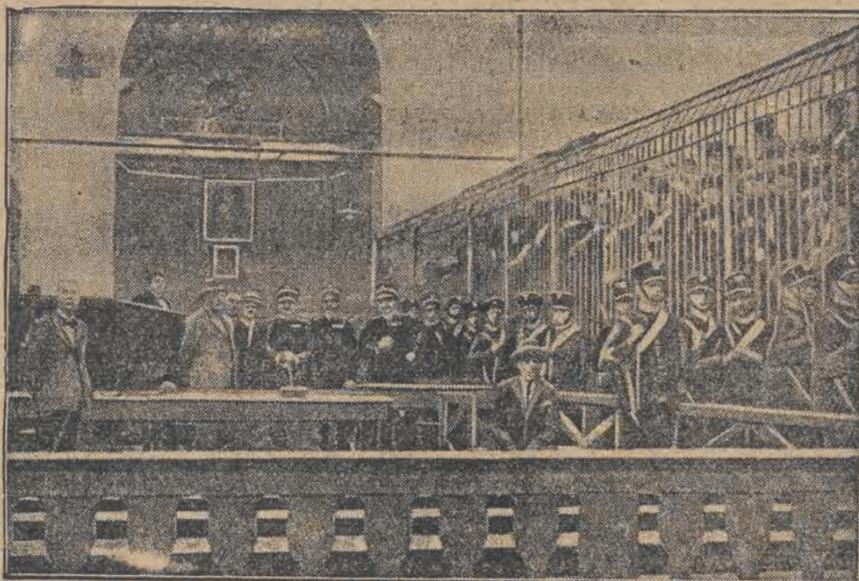
W stanie Filadelfia, w Stanach Zjednoczonych, miała miejsce straszliwa katastrofa kolejowa. Spóźniony pociąg pospieszny New York — Waszyngton zderzył się z manewrującą lokomotywą z taką siłą, że stoczył się z szyn, pociągając za sobą wagony. Wielu ludzi odniosło poważne rany, kilka osób zostało zabitych na miejscu.

**„Miss Francja” na rok 1931**



Królową piękności Francji obrano pannę Jeannę Juilla.

**Skazani na 1000 lat więzienia**



131 członków słynnej sycylijskiej „Maliji” — organizacji morderców - mścicieli, skazanych zostało przez sądy włoskie na karę więzienia, która łącznie wynosi tysiąc lat. Skazańcy przewożeni są do więzień w specjalnych, okratowanych wagonach.

**Uwolnienie Ghandiego**



Przywódca niepodległościowego ruchu hinduskiego Mahatma Ghandi, który w maju ubiegłego roku został osadzony przez władze angielskie w więzieniu, został obecnie, wskutek zarządzenia wicekróla Indji, zwolniony.



Bratanek króla szwedzkiego, książę Lennart, po dojściu do pełnoletniości zaręczył się z córką znanego przemysłowca szwedzkiego i w najbliższych dniach zamierza ją poślubić. Początkowo król sprzeciwiał się zawarciu tego meżaljan-su, ustąpił jednakże wskutek prośb bratanika, który zapewnił go, że będzie szczęśliwy tylko w małżeństwie zawartem z miłości.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redacji: 127-24, 136-43, 136-44, 169-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148.  
 Oddziały: KRAKÓW: ul. Pijarska 4, tel. 165-00. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak ul. Piastowska 9, tel. 7.17. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski ul. 3-go maja Nr. 23. BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GORNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski 3-go maja Nr. 4. ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30. GDYŃIA: Pension „Victoria Regia”, tel. 19-02

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie  
**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49 Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak.